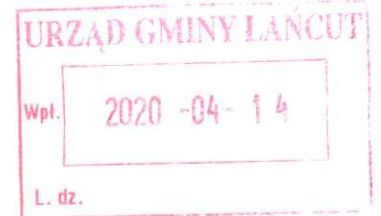


Głuchów, 05 kwietnia 2020 r.

Rada Gminy Łañcut
Ul. Mickiewicza 2a
37-100 Łañcut



Petycja

w sprawie działania na szkodę mieszkańców sołectwa Głuchów w związku z rozbudową drogi gminnej publicznej Nr 109871 R Głuchów - Pastwiska w Głuchowie.

Miała być Droga Naszych Marzeń, a wyszło jak zwykle - będzie Droga Naszego Utrapienia.

Z niezrozumiałych dla nas powodów, Wójt Gminy Łañcut zdecydował, że droga Głuchów – Pastwiska zostanie podniesiona o 60 cm, co spowodowało że przedmiotowa droga stała się w jednej chwili wałem przeciwpowodziowym, a teren między rzeką Sawą a ww drogą stał się polderem – terenem przeznaczonym do zalania na wypadek powodzi. Problem w tym, że nasze nieruchomości - nie z własnej woli, lecz w wyniku decyzji Wójta Gminy Łañcut znalazły się na terenie ww polderu. Terenu, na którym w tej chwili jest ponad 20 domów jednorodzinnych - które w przypadku najmniejszej powodzi zostaną podtopione. Jest faktem, że dziś mamy suszę i problem powodzi jest mało prawdopodobny, ale za kilka lat nadejdą lata mokre i problem zagrożenia powodziowego powróci.

Drugi problem – to skomunikowanie naszych nieruchomości z nowobudowaną drogą, która będzie ok. 60 cm powyżej terenu naszych nieruchomości.

Aby skomunikować nasze nieruchomości z ww drogą, ktoś musi wybudować nowe zjazdy na nasze nieruchomości - nie tylko do granicy pasa drogowego, lecz do poziomu naszych nieruchomości, tj. nawet do 10 m na terenie naszych nieruchomości. Koszty budowy takich zjazdów będą znaczne: na wykonanie zjazdu potrzeba: ok. 16 m³ podbudowy i ok. 36 m² nawierzchni utwardzonej. Na temat, kto poniesie koszty ich budowy - Władza Gminy Łañcut milczy.

Art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. z 2020 r. poz. 470) stanowi, iż „*W przypadku budowy lub przebudowy drogi budowa lub przebudowa zjazdów dotychczas istniejących należy do zarządcy drogi.*”

Zas parametry zjazdu indywidualnego zostały określone w § 79 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 124), który stanowi, iż:

„*Zjazd indywidualny powinien mieć:*

- 1) *szerokość nie mniejszą niż 4,5m, w tym jezdnię o szerokości nie mniejszej niż 3,0 m i nie większej niż szerokość jezdni na drodze;*
- 2) *nawierzchnię co najmniej twardą w granicach pasa drogowego;*
- 3) *przecięcie krawędzi nawierzchni zjazdu i drogi wyokrąglone łukiem kołowym o promieniu nie mniejszym niż 3m, lub skosem 1:1, jeżeli jest to zjazd z ulicy;*
- 4) *pochylenie podłużne zjazdu w obrębie korony drogi dostosowane do jej ukształtowania;*
- 5) *na długości nie mniejszej niż 5,0 m od krawędzi korony drogi pochylenie podłużne nie większe niż 5%, a na dalszym odcinku – nie większe niż 15%.*”

Kolejny problem – zagospodarowanie naszych działek. Niektórzy właściciele działek mają garaże w bezpośrednim sąsiedztwie budowanej drogi, którzy po wybudowaniu nowych zjazdów pozostaną bez możliwości wjazdu do swojego garażu. Zjazd na teren nieruchomości będzie wyżej, niż wjazdu do garażu.

Zwracamy się z zasadnym pytaniem do Władz Gminy Łańcut: **Co w tej sytuacji mamy zrobić?**

Zacząć nawozić ziemię i podnosić teren swoich nieruchomości?

Zacząć budować wały przeciwpowodziowe wokół własnych nieruchomości?

Złożyć propozycję Gminie Łańcut wykupu naszych nieruchomości?

Zażądać od Gminy Łańcut odszkodowania za spadek wartości naszych nieruchomości?

Czujemy się zmanipulowani i oszukani przez Władzę Gminy Łańcut.

Jest faktem, że Władze Gminy Łańcut przeprowadziły konsultacje społeczne z mieszkańcami sołectwa Głuchów w sprawie rozbudowy przedmiotowej drogi, ale była zawsze mowa tylko o niewielkiej korekcie trasy przebiegu drogi- nikt nigdy nawet nie wspomniał, że będzie to droga - wał przeciwpowodziowy. Nigdy w żadnym konsultowanym dokumencie nie było najmniejszej wzmianki na temat rzędnych drogi i terenów przyległych. Nikt nigdy nawet nie wspomniał o sprawie retencji wód powodziowych. Byliśmy pewni, że rzędna drogi pozostanie bez zmian, a wody powodziowe będą retencjonowane jak dotychczas.

Na początek należy wyjaśnić – w czym interesie jest budowa tej drogi. W naszym – nie, bo będziemy mieli o wiele gorzej jak mamy. Dla nas wystarczyło wybudować chodnik wzdłuż istniejącej drogi, który kosztowałby 10% kwoty przeznaczonej na budowę przedmiotowej drogi.

Jesteśmy pewni, że będzie lepiej, ale tylko niektórym mieszkańcom przysiółka „Pastwisko”, a przede wszystkim mieszkańcom nowobudowanego osiedla „Pastwisko.”

Kto sprzedaje działki budowlane w Głuchowie na Pastwisku – jeśli nie Gmina Łańcut?

Stare porzekadło mówi: **Jeśli nie wiadomo o co chodzi – to na pewno chodzi o pieniądze.**

I tak jest w tym przypadku.